

Co mogło zainteresować dydaktyka języka obcego na 24 Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Badań nad Humorem?

DANUTA FURSZPANIAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Abstract

What might be of interest to foreign language specialists at the 24th Conference of the International Society for Humor Studies?

The report from the 24th Conference of the International Society for Humor Studies and the 2nd Symposium of Linguistic Approaches to Funniness, Amusement and Laughter concentrates on humor as seen from the perspective of positive psychology. The author discusses papers concerning the influence of humorous content on second language acquisition and the unintentional humor in children's written works in first and second languages. The report presents research findings on gaelophobia and its influence on interpersonal relations. After that, emphasis is placed on the problems of the institutional education of pre-school children with the use of games and play in the United States. Finally, the report refers to exhibitions of satirical drawings and the perception of the world presented by their authors.

Key words: *positive psychology, facilitation of second language acquisition, gaelophobia, unintentional humor, child's holistic development*

Od 25 do 29 czerwca na Uniwersytecie Jagiellońskim miały miejsce: Dwudziesta Czwarta Konferencja International Society for Humor Studies (ISHS) i Drugie Sympozjum Linguistic Approaches to Funniness, Amusement and Laughter, poprzedzone jednodniowym cyklem tutoriali wprowadzających do zagadnienia żartu i humoru z perspektywy nauk humanistycznych i ścisłych. W czasie konferencji blisko 200 badaczy humoru z około 50 krajów przedstawiło wyniki badań naukowych oraz podzieliło się doświadczeniem stosowania humoru w pracy zawodowej: w dziedzinie psychologii, socjologii, filozofii, medycyny, mediów, polityki, dziennikarstwa, kultury, historii, edukacji, literatury, językoznawstwa, muzyki, teatru, *stand up*, filmu, sztuk plastycznych, sportu, turystyki, w muzealnictwie, wolontariacie oraz w życiu prywatnym.

W niniejszym sprawozdaniu skupię uwagę na referatach dotyczących ujęcia humoru z punktu widzenia psychologii pozytywnej, wpływu treści humorystycznych na przyswajanie języka obcego, zjawisku humoru niezamierzonego w pisemnych wypowiedziach dzieci uczących się drugiego języka, gelotofobii oraz zinstytucjonalizowanej edukacji najmłodszych dzieci z wykorzystaniem gier i zabaw.

Inauguracyjny referat *Humor and positive psychology: Where it fits and where it doesn't* („Humor i psychologia pozytywna. Płaszczyzny współistnienia”) wygłosił przewodniczący ISHS prof. Willibald Ruch. Treść wystąpienia stanowiła często niewidzialną kanwę prawie dwustu godzin referatów, dyskusji i wspólnie spędzonego czasu przez uczestników konferencji. Prelegent zwrócił uwagę na to, że badania psychologii pozytywnej koncentrują się na trzech zagadnieniach:

1. na pozytywnym, podmiotowym doświadczeniu emocji (na przykład szczęścia, zadowolenia, miłości, odczucia satysfakcji w teraźniejszości; wdzięczności w nawiązaniu do przeszłości; nadziei w relacji do przyszłości);
2. na pozytywnych cechach charakteru (tzw. siłach charakteru, cnotach i talentach);
3. na pozytywnych instytucjach (stwarzających warunki pozwalające jednostce na pełen rozwój osobowy i interpersonalny).

Celem psychologii pozytywnej nie jest badanie patologii, by minimalizować negatywne emocje i stany, ale prowadzenie badań mających na celu poznanie sił charakteru i uzdolnień jednostek tak, by móc im pomagać rozwijać to, co jest w nich najlepsze i naprawiać to, co złe. Przyjmuje się istnienie dwudziestu czterech sił charakteru składających się na cnoty: mądrości i wiedzy, męstwa, człowieczeństwa, sprawiedliwości, umiarkowania i transcendencji. Humor wraz z docenieniem piękna i doskonałości, wdzięcznością, nadzieją, religijnością i duchowością należy do cnoty transcendencji. Będąc w swej istocie zjawi-

skiem neutralnym, pozostaje w relacjach ze wszystkimi cnotami. Dla przykładu: humorystyczne ujęcie tematu pomaga nabywać, utrwałać i używać wiedzę, żartobliwość i fantazja ułatwiają tworzenie więzów społecznych, umiarkowanie i sprawiedliwość ograniczają niegodziwe i dosadne formy humoru. Wytrwałość wzmocniona humorem rodzi męstwo, transcendencja realizowana poprzez żartobliwość – podobnie jak nadzieja i duchowość (wiara) – łączy człowieka z czymś większym we wszechświecie i pozwala przekraczać własne ograniczenia (Peterson, 2004).

Badania wykazały, że humor klasyfikuje się na siódmej pozycji sił charakteru mających wpływ na satysfakcjonujące życie – po nadziei, zapale, miłości, ciekawości, wdzięczności i wytrwałości. Ze wzrostem poziomu humoru wprost proporcjonalnie zwiększa się satysfakcja życiowa człowieka. Poszukując odpowiedzi na pytanie, czym jest dobre życie, Seligman (2004) wyróżnił życie ukierunkowane na przyjemność (jeśli dla człowieka najważniejsze jest osiągnięcie euforii i przyjemności), życie ukierunkowane na działanie (jeśli człowiek znajduje szczęście w działaniu i podejmowaniu wyzwań), życie ukierunkowane na znaczenie (jeśli człowiek uważa, że życie służy wyższemu celowi i ma znaczenie trwale). Nieco później Seligman (2011) zaproponował nową teorię dobrego życia, według której rezultatem jest *flourishing* – rozkwit człowieka w domenach pozytywnych emocji, zaangażowania, pozytywnych relacji, znaczenia i osiągnięć. Humor, mający udział w każdej z nich, jest korzystny dla rozwoju zdrowia fizycznego i psychicznego, przyczynia się do powstawania i zacieśniania więzi w rodzinie, w szkole i w środowisku pracy (Ruch, Proyer, 2010a, 2010b). Ułatwia rozwój umiejętności komunikacyjnych, polepsza pracę zespołową i działanie w sytuacjach konfliktowych. Jest pomocny w rozwiązywaniu problemów, zwiększa kreatywność i wydajność pracy (McGhee, 2010a, 2010b). Ma pozytywny wpływ na wzrost odporności psychicznej, pomaga w radzeniu sobie ze stresem. Podnosi morale pracowników i satysfakcję zawodową (McGhee, 1996).

Treść referatu Doroty Lipińskiej *Humor as a tool: Facilitating the process of second language acquisition* („Humor jako narzędzie. Ułatwianie procesu przyswajania drugiego języka”) wydaje się egzemplifikacją badań nad humorem w ujęciu psychologii, wskazujących na to, że pogodne usposobienie i podejście do życia przyczynia się do kreatywności i kognitywnej elastyczności (Benitez, 2012). Lipińska przedstawiła wyniki eksperymentu, który przeprowadziła na lekcjach języka niemieckiego z uczniami liceum w grupie eksperymentalnej i kontrolnej. Zajęcia prowadziła przez miesiąc w obu grupach na podstawie tego samego materiału podręcznikowego. W grupie eksperymentalnej dodatkowo używała ćwiczeń gramatycznych i leksykalnych zawierających dowcip rysunkowy, humorystyczne dialogi i nietrudne do zrozumienia żarty z podręczników

do nauki języka niemieckiego oraz książek do nauki gramatyki. Uczniowie obu grup pisali ten sam test osiągnięć, zawierający ćwiczenia tłumaczeniowe oraz sprawdzające umiejętność stosowania poznanych struktur gramatycznych. Porównanie wyników uzyskanych przez uczniów w obu grupach wykazało lepszą znajomość słownictwa oraz poprawność użycia struktur gramatycznych w kontekście tekstowym w grupie eksperymentalnej. Dodatkowo komentarze studentów dotyczące procesu nauki wskazywały na to, że element humoru sprzyjał zapamiętywaniu dzięki użyciu słowa lub wyrażenia w nowym, humorystycznym kontekście. Atrakcyjność przekazu miała wpływ na kreatywność oraz stwarzała przyjazne środowisko intelektualno-emocjonalne służące nauce tak w szkole, jak i w domu.

Catherine McBride i Ame Chan zainteresował problem niezamierzonego humoru w pisemnych wypowiedziach dzieci z Hong Kongu w języku chińskim jako pierwszym i w języku angielskim jako drugim. Badaczki przeanalizowały wypracowania 53 chłopców i 83 dziewczynek w wieku od 10,5 do 11,7 roku, napisane w języku chińskim („Mój bohater”) i w języku angielskim („Moje życie, kiedy będę mieć 25 lat”). Uczniów nie proszono o zamieszczanie treści humorystycznych w tekstach i nie powiedziano im, że ich prace będą badane pod kątem użycia niezamierzonego humoru. Zasugerowano, aby używali chińskich znaków lub homofonów na oznaczenie słów, których nie będą znali w języku angielskim lub chińskim.

Prace były oceniane według przyjętej „skali mimowolnego humoru”: 1) w ramach akapitu, 2) w ramach zdania, 3) ze względu na absurdalną treść oraz 4) ze względu na infantylny przekaz treści i podane przykłady. Mimowolny humor pojawił się w 56,2% prac w języku angielskim i 25,5% prac w języku chińskim. Powodem jego zaistnienia w ramach akapitu były błędy gramatyczne, niepoprawnie sformułowane zdania oraz nielogiczne powiązanie zdań. W języku angielskim piszący używali stylu języka kantońskiego oraz Chinenglish, a w języku chińskim używali powtórzeń typowych dla stylu kantońskiego. Na poziomie zdania uczniowie w obu językach używali niewłaściwych struktur i sformułowań. W języku angielskim było to spowodowane tłumaczeniem zdań z języka chińskiego i używaniem stylu angielskiego kantońskiego. W języku chińskim stosowany był niewłaściwy rejestr, np. slang zamiast języka literackiego. Mimowolny humor ze względu na kontekst powstał z powodu zamieszczenia w opisie wyszukanych, absurdalnych i śmiesznych szczegółów. Dla przykładu, w języku angielskim uczniowie zamieszczali informacje, które dla racjonalnie myślącej osoby dorosłej są nonsensowne („nie będę żyć” lub „będę LT na Planecie XX”). Oceniający pracę w języku chińskim uznali, że humorystyczne jest posłużenie się terminem *dirty word* („wulgaryzm”, „brzydkie słowo”) normalnie nieużywanym w uczniowskich wypracowaniach. Infantylny

sposób przekazu treści polegał na przedstawieniu pojęć i scenariusza zdarzeń w określony sposób. Opis szczegółów odzwierciedlał dziecięcą percepcję świata.

Odsetek wypracowań z niezamierzonym humorem wykazuje przewagę prac w języku angielskim: na poziomie akapitu ponad trzykrotną, na poziomie zdania prawie trzykrotną, na poziomie absurdu – w przybliżeniu o 25% i w dziedzinie infantylnego sposobu wyrażania treści – mniej więcej o 180%. Analiza danych na wykresach dotyczących liczby przykładów użycia niezamierzonego humoru w obu językach pokazuje minimalną przewagę na korzyść języka angielskiego w wymiarze akapitu, zdania i infantylniej ekspresji treści. Jedyne w dziedzinie niezamierzonego humoru ze względu na absurd widoczna jest prawie piętnastoprocentowa przewaga w wypracowaniach w języku chińskim.

Osobiście zwróciłabym uwagę na wynik porównania liczby prac w obu językach, w których pojawił się niezamierzony humor, z liczbą humorystycznych elementów. Okazuje się, że przy porównywalnym poziomie humoru w ramach akapitu, zdania oraz ze względu na infantylny sposób wyrażania treści, liczba prac w języku angielskim była około trzykrotnie większa niż w języku chińskim. Oznacza to, że słabsza kompetencja językowa mogła sprzyjać powstaniu niezamierzonego humoru. Wypracowań z mimowolnym humorem mającym źródło w absurdzie było o ponad 25% więcej w języku angielskim niż w chińskim. Jednak humorystycznych elementów było prawie o 15% procent więcej w wypracowaniach w języku chińskim.

McBride łączy wynik badania poziomu absurdu z przypuszczeniem, że „absurdalność jest kategorią, która w mniejszym stopniu skupia się na błędach związanych z użyciem języka, a w większym – z tematem opisanym w wypracowaniu”. Poza tym uważa, że „zagadnienie może być łatwiejsze do przedstawienia w języku, którym osoba pisząca lepiej się posługuje”.

Gelofobia (gr. *gelos* ‘śmiech’ i *phobos* ‘lęk’), czyli lęk przed byciem wyśmianym, znalazła się wśród tematów żywo dyskutowanych na konferencji. Lęk ten niesie bowiem problemy psychiczne oddziałujące na relacje społeczne. Przyczyną zachowań gelofobicznych jest brak radosnych relacji interpersonalnych rodzica z dzieckiem w okresie niemowlęcym i powtarzające się przez lata rozwoju traumatyczne doświadczenia bycia wyśmianym lub poniżanym. Osoby dotknięte gelofobią mają takie same umiejętności psychometryczne jak pozostałe, ale mają poczucie społecznego odseparowania, problemy z tożsamością, zamykają się w sobie, stronią od innych osób, same zaniżają ocenę własnych możliwości intelektualnych (o około 6 punktów IQ), nie doceniają sił własnego charakteru i wykazują skłonności do uległości. „Dzieci czują się wyobcowane, nie interpretują śmiechu jako pozytywnego elementu wspólnej tożsamości. Rówieśników postrzegają jako wrogie osoby, które traktują je w zimny, sarkastyczny, pogardliwy sposób i atakują szyderczym śmiechem” (Titze, 2009).

Czynnikiem odpowiedzialnym za gelofobię, w wymiarze emocjonalnym, jest niski poziom radości przy jednoczesnym wysokim poziomie strachu i wstydu, a okres dojrzewania stanowi czas największego nasilenia lęku, którego przyczyn nastolatki często nie potrafią zrozumieć.

Willibald Ruch w abstrakcie do wykładu *Introduction to symposium: The quest for the 'agelotic face' and the joyful face may hide an evil mind: when joy signals contempt and contempt signals joy* („Wstęp do sympozjum. Poszukiwanie twarzy «agelotycznej»¹ i twarzy radosnej może ukrywać przewrotne myślenie: kiedy radość sygnalizuje pogardę, a pogarda sygnalizuje radość”) stwierdza, że „osoby bojące się wyśmiania poprawnie oceniają głośny śmiech innych osób o konotacjach negatywnych, natomiast błędnie postrzegają życzliwy śmiech, uznając, że jest on neutralny lub złośliwy”. Píše również:

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że osoby bojące się wyśmiania w uśmiechu wyrażającym zadowolenie spostrzegają pogardę i mniej cenią radość, natomiast uśmiech wyrażający pogardę postrzegają jako bardziej radosny, choć pogardliwy. Ta specyficzna tendencja do interpretacji radosnej twarzy jako kryjącej perfidię może prowadzić do sytuacji błędnego koła, w której osoba uśmiechająca się jest błędnie traktowana jako pogardliwa. W rezultacie obserwator, postępując zgodnie ze sposobem percepcji, może wywrzeć wpływ na osobę okazującą radość, zmieniając jej emocje w kierunku negatywnym.

Przebywając w towarzystwie osób lękających się wyśmiania lub pracując z nimi, należy pamiętać, że używanie humoru w celu utworzenia relacji może przynieść efekt przeciwny do zamierzonego. Poza tym absolutnie nie można sobie pozwolić na ironię, sarkazm i dowcip.

Kathyn Caskey i Laurie Young, specjalizujące się w zagadnieniu zdrowia holistycznego, przedstawiły referat *Playing with the brain in mind... the power of toys, games and puzzles in learning* („Pamiętajac o mózgu w zabawie... siła zabawek, gier i puzzli w uczeniu się”). Skupiły się w nim na problemie zapewnienia dzieciom w wieku przedszkolnym edukacji dającej fundament dla poprawnego rozwoju intelektualnego, nierozzerwalnie złączonego z rozwojem językowym. Przyczyną, dla której autorki zainteresowały się tym tematem, były niskie wyniki obowiązkowej edukacji dzieci od piątego (a niekiedy nawet czwartego) roku życia w restrykcyjnych warunkach sali lekcyjnej, polegających na typowo szkolnej nauce ukierunkowanej na zapamiętywanie i przetwarzanie informacji. Realizowanie programu nauki nie przyczyniło się do właściwego rozwoju językowego, intelektualnego, emocjonalnego, osobowego i społecznego dzieci. Podjęto zatem inicjatywę wprowadzenia programu No Child Left Behind

¹ Agelotyczny – nieumiejący prawidłowo odczytać śmiechu i doceniać płynącej z niego korzyści.

(„Żadne dziecko nie zostaje w tyle”), którego cel stanowi uczenie dzieci przez realizację zadań w przestrzeni gry i zabawy. Panie profesor z Western Michigan University w USA zwróciły uwagę na fakt, że nauka nastawiona na komunikację z rówieśnikami oraz z nauczycielem lub rodzicem w bezpiecznym świecie zabawy w atmosferze przyjaznej dziecku, przyczynia się do stymulacji i zwiększonego wykorzystywania prawej półkuli mózgu. Celem edukacji poprzez gry i zabawy jest rozwój myślenia przestrzennego, pamięci, elastyczności poznawczej, myślenia krytycznego, umiejętności rozwiązywania problemów, ćwiczenia uwagi oraz pracy zespołowej. Odpowiedzią na wprowadzony program jest refleksja producentów zabawek i gier nad wartością ich produktów oraz rozwijające się przeświadczenie coraz większej liczby konsumentów o wątpliwej jakości i bezużyteczności wielu z nich, np. DVD dla niemowlaków.

Ikograficzny sposób przekazu treści satyrycznej znalazł realizację w dwóch wystawach prac satyrycznych. Twórcą pierwszej z nich jest Joseph Bau – autor *Brit Mila*, unikatowego humorystycznego słownika, w którym (jak mówi córka satyryka Clilia Bau) „namalował język hebrajski”, opierając dowcip na grze słownej i skojarzeniach. Druga ekspozycja stanowi dzieło Leszka Wojnara – człowieka renesansu o głębokim wglądzie w otaczającą rzeczywistość i naturę człowieka, profesora Politechniki Krakowskiej, poety i artysty. Wystawę prac, które z szacunkiem, ale też z humorem wydają się dotyczyć delikatnych sfer życia człowieka i relacji społecznych (również w coraz bardziej biurokratyzowanym świecie akademickim), uzupełnił Wojnar referatem „O intuicyjnym użyciu humorystycznych rysunków jako narzędzia rozwiązywania dydaktycznych problemów oraz ulepszania naukowej dyskusji”. Przedstawił w nim m.in. możliwości wykorzystania komputerowej techniki przetwarzania obrazu w celu wizualizacji istoty wielkich zagadnień naukowych, tak jak i zwyczajnych problemów, aby pomóc osobom oglądającym rysunki pokonywać w sposób podmiotowy własne ograniczenia i bariery psychologiczne.

Sposób zorganizowania konferencji International Society for Humor Studies dla uczestników z całego świata zainteresowanych zjawiskiem humoru sprzyjał nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji. Wydarzenie rozpoczęło się wspólną kolacją, po której odbył się koncert muzyki klasycznej zabarwionej nutą humoru – grano utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Grażyny Bacewicz, Johanna Straussa II, a słowo wstępne przedstawiła Maria Goeth. Logo tegorocznej konferencji zachęcało nie tylko do słuchania, lecz także do mówienia. Zawierało graficzną interpretację kamiennego maskaronu przedstawiającego twarz na pół uśmiechniętego mędrca – z przerysowanymi organami mowy i słuchu – skupiającego uwagę na osobie nawiązującej z nim kontakt.

Dyskurs konferencji, odbywający się w atmosferze poszanowania odmiennego zdania, miał formę konstruktywnego, interdyscyplinarnego dialogu.

Pozwoliło to referentom i słuchaczom (poczynając od *everymanów* zainteresowanych tematyką konferencji promującej pozytywne wartości ogólnoludzkie, poprzez magistrantów, po profesorów) spojrzeć na humor z nowej perspektywy. Wkład aktorów *stand up*, profesjonalnych klaunów, dziennikarzy, satyryków i osób posiadających życiową mądrość realizowaną na drodze bezinteresownej wieloletniej służby osobom nieuleczalnie chorym stanowił niejednokrotnie egzemplifikację filozoficznych, psychologicznych, socjologicznych, literackich i innych rozważań. Krakowska konferencja International Society for Humor Studies zorganizowana przez Instytut Filologii Angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego – z odbywającym się równolegle Drugim Symposium Linguistic Approaches to Funniness, Amusement and Laughter – została uznana za najlepszą spośród wszystkich, które odbyły się do tej pory, co jest obiecujące dla dalszego rozwoju akademickich badań nad humorem o charakterze teoretycznym i w wymiarze pragmatycznym.

LITERATURA

- Benitez, R.L., Carretro-Dios, H. (2012). Sense of humor and cue effects: The role of cheerfulness trait. Referat wygłoszony na konferencji: 24th Conference of the International Society for Humor Studies, Kraków.
- McGhee, P.E. (1996). *Health, healing and the amuse system: Humor as survival training*. Dubuque, IA: Kendall/Hunt.
- McGhee, P.E. (2010a). *Humor as survival training for a stressed-out world: The 7 humor habits program*. Bloomington, IN: Author House.
- McGhee, P.E. (2010b). *Humor: The lighter path to resilience and health*. Bloomington, IN: Author House.
- Peterson, C., Seligman, M. (2004). *Character strengths and virtues: A handbook and classification*. Oxford University Press.
- Platt, T. Ruch, W. (2010). A lifetime of the fear of being laughed at: An aged perspective. *Zeitschrift für Gerontologie und Geriatrie*, 43(1), 36–41.
- Ruch, W. Proyer, R.T. (2010a). Humor as a character strength among the elderly: Theoretical considerations. *Zeitschrift für Gerontologie und Geriatrie*, 43(1), 8–12.
- Ruch, W., Proyer, R.T. (2010b). Humor as a character strength among the elderly: Empirical findings on old-related changes and its contribution to satisfaction with life. *Zeitschrift für Gerontologie und Geriatrie*, 43(1), 13–18.
- Seligman, M. (2011). *Flourish: A Visionary New Understanding of Happiness and Well-being*. New York: Free Press.
- Titze, M. (2009). Gelotophobia: The fear of being laughed at. *Humor: International Journal of Humor Research*, 22(1-2), 27–48.
- 24th International Society of Humor Studies Conference Abstracts (2012). Kraków.

mgr Danuta Furszpaniak, nauczyciel, starszy wykładowca języka angielskiego w Studium Nauczania Języków Obcych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, danuta.furszpaniak@gmail.com

Co mogło zainteresować dydaktyka języka obcego na 24 Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Badań nad Humorem?

Abstrakt

W sprawozdaniu z Dwudziestej Czwartej Konferencji International Society for Humor Studies i Drugiego Sympozjum Linguistic Approaches to Funliness, Amusement and Laughter autorka skupia uwagę na zjawisku humoru postrzeganym z punktu widzenia psychologii pozytywnej. Odwołuje się do wystąpień dotyczących wpływu treści humorystycznych na przyswajanie języka obcego, a także humoru niezamierzonego w pisemnych wypowiedziach dzieci w języku ojczystym i obcym. Autorka przedstawia wyniki badań nad gelofobią i jej wpływem na relacje interpersonalne. Następnie zajmuje się problemami zinstytucjonalizowanej edukacji dzieci w wielu przedszkolnym z wykorzystaniem gier i zabaw w Stanach Zjednoczonych. Na końcu odnosi się do wystaw rysunków satyrycznych i sposobu postrzegania świata przez ich autorów.

Słowa kluczowe: psychologia pozytywna, ułatwianie przyswajania drugiego języka, gelofobia, niezamierzony humor, holistyczny rozwój dziecka

